

# 35. ŁÓDZKIE SPOTKANIA TEATRALNE W SKIERNIEWICACH

**35. Łódzkie Spotkania Teatralne 2012 - promocja w regionie łódzkim, gościć będą w Miejskim Ośrodku Kultury w Skierniewicach.**

**Tym razem zapraszamy na monodram Tomasza Boruszcza "Aria dla Algernona". 30 listopada 2012, godz. 19.00, MOK Skierniewice, ul. Wita Stwosza 2/4. Bezpośrednio po spektaklu dyskusja festiwalowa z udziałem twórców, prowadzenie Józefina Halina Bartyzel.**

**ARIA DLA ALGERNONA** - Daniel Keyes

Bohaterem przedstawienia jest Charlie Gordon, młody człowiek upośledzony umysłowo, który zostaje poddany niezwykłemu eksperymentowi. Skutkuje on gwałtownym wzrostem potencjału intelektualnego. Ale cud nie trwa długo i po pewnym czasie następuje równie gwałtowny regres. Tytułowy Algernon to mysz poddana podobnemu zabiegowi, która - w pewnym sensie - staje się jedynym przyjacielem Charliego. Charlie osiąga niewyobrażalne możliwości intelektualne, za którymi nie nadąża jego rozwój emocjonalny, co powoduje nieuniknione konflikty wewnątrzsobowościowe, a za tym trudności w radzeniu sobie z prostymi relacjami międzyludzkimi, takimi jak np. przyjaźń czy miłość. To głębokie studium psychologiczne, każe nam zadać pytania: Na ile mamy prawo do "programowania" istot ludzkich? Na ile sprawą indywidualną jest szczęście człowieka? Książka Daniela Keyesa, na przestrzeni ponad pięćdziesięciu lat od jej pierwszego wydania, miała w USA 130 wznowień, była przetłumaczona na wiele języków, jak również miała wiele realizacji teatralnych i filmowych. Przedstawienie grane na Scenie Forum cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

Monodram w wykonaniu Tomasza Boruszcza

Adaptacja i reżyseria - Andrzej Czerny

Opracowanie muzyczne - Adam Zajdel

Monodram w wykonaniu Tomasza Boruszcza „Aria dla Algernona” wg bestsellerowej powieści Daniela Keyes’a pokazuje problemy funkcjonowania ludzi upośledzonych, czy też szerzej, w jakikolwiek sposób odmiennych. Ta dramatyczna i wzruszająca opowieść w wyjątkowy sposób uczy tolerancji i wrażliwości. To głębokie studium psychologiczne a jednocześnie współczesny moralitet, jest wciąż zadziwiająco aktualne, tak jak pytanie: na ile mamy prawo do programowania istot ludzkich?